

Śmierć na „ósemce"

Napisano dnia: 2014-05-09 09:29:10



SZCZYTNA - DUSZNIKI ZDRÓJ. W wypadku, który miał miejsce około godziny 7.20 na łuku drogi krajowej numer 8 między Szczytną a Dusznikami, śmierć na miejscu poniósł 49-letni mieszkaniec Kudowy Zdroju – kierowca osobowego BMW.

Jak relacjonuje świadek zdarzenia – zatrzymał się, by pomóc kobiecie, która trochę wcześniej wypadła swym autem z drogi. Jej pojazd zatrzymał się na boku, więc razem z innym mężczyzną – skądinąd policjantem – postawili auto na koła i sprawdzili, czy coś się stało prowadzącej samochód. To zdarzenie nie miało związku z późniejszym śmiertelnym wypadkiem. – *Gdy właściwie już było po wszystkim, zaczął padać deszcz, zrobiło się ślisko. Pomyślałem sobie, żeby tylko nie doszło tu zaraz do czegoś poważniejszego...* – mówi. – *Od strony Dusznik Zdroju nadjeżdżało BMW, widziałem jak zaczęło nim „rzucać” po jezdni. Od strony Szczytnej swoim pasem jechał tir z koparką na lawecie. Kierowca osobówki nie zdołał zapanować nad autem...*

Obecnie „ósemka” jest nieprzejezdna. Samochody – w tym również ciężarowe – puszczane są wahadło starą drogą nr 8 obok Doliny. Jednak i tak na przejazd oczekuje długi wąż samochodów. Trzeba uzbroić się w cierpliwość.

(pi)

